

TYGODNIK BBN

**PRZEGLĄD INFORMACJI
O BEZPIECZEŃSTWIE NARODOWYM
WRAZ Z KOMENTARZEM**



**Numer 87
24-30 maja 2012 r.**

- Wybory prezydenckie w Serbii 3
- Wydarzenia w Syrii – eskalacja przemocy 4
- Rozmowy z Iranem na temat programu jądrowego 5
- Sejmowa debata na temat strategii wyprowadzenia polskich wojsk z Afganistanu 6
- Święto weteranów misji międzynarodowych 7
- Konsultacja w sprawie projektu INDECT 8

Kolegium redakcyjne: Zdzisław Lachowski
(przewodniczący), Marek Ajnenkiel, Czesław Juźwik,
Krzysztof Liedel, Jarosław Padzik, Paweł Pietrzak

Redaktor naczelny: Zdzisław Lachowski
Redaktor prowadzący: Marek Ajnenkiel
Redaktorzy: Katarzyna Przybyła, Michał Grzelak

W przygotowaniu komentarzy uczestniczyli:
Agnieszka Adamusińska
Aleksandra Dzisiów-Szuszczykiewicz
Dominik Jankowski
Przemysław Siejczuk
Marcin Skowron
Paweł Świeżak

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego
Departament Analiz Strategicznych
Wydział Monitoringu Informacji o Bezpieczeństwie
ul. Karowa 10, 00-315 Warszawa,
tel. + 48 22 695 18 77, faks + 48 22 695 18 63
e-mail: wmiob@bbn.gov.pl, bbn@bbn.gov.pl
www.bbn.gov.pl

Wybory prezydenckie w Serbii

W wyborach prezydenckich w Serbii, które odbyły się 20 maja 2012 r., zwyciężył Tomislav Nikolić. Pierwszą zagraniczną wizytę nowy serbski przywódca złożył 26 maja 2012 r. w Rosji.

W czasie wizyty prezydent T. Nikolić opowiedział się za zacieśnianiem stosunków zarówno z Rosją, z sąsiadami, jak i z Unią Europejską. Zaznaczył jednak, że Serbia nie zrezygnuje z roszczeń do Kosowa, nawet gdyby miało to doprowadzić do pogorszenia stosunków z UE¹.

Wybór T. Nikolicia nie doprowadzi do przewartościowania polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Serbii – co najwyżej może zmienić rozkład akcentów w jej realizacji. Po pierwsze, wynika to z pozycji prezydenta w serbskim systemie politycznym, ograniczonej do funkcji reprezentacyjnych (choć prezydent mianuje także szefa rządu, w ten sposób pośrednio wyznaczając kierunek polityki państwa). Po drugie – po wyborach na serbskiej scenie politycznej najprawdopodobniej dojdzie do kohabitacji, jeżeli nowy rząd utworzą – mimo zwycięstwa w wyborach parlamentarnych Serbskiej Partii Postępu prezydenta elekta – partie centrowe i liberalne (w tym Partia Demokratyczna byłego prezydenta Borisa Tadicia). Po trzecie – T. Nikolić już wcześniej dał się poznać jako zwolennik integracji z UE i pragmatyk w sprawach międzynarodowych i bezpieczeństwa. Dlatego – mimo wyrazistej i czasami nacjonalistycznej retoryki – będzie on unikał eskalacji napięcia w relacjach z Unią i państwami regionu, w tym przede wszystkim z nieuznawanym przez Serbię Kosowem.

Dla Serbii priorytetem pozostanie możliwie jak najszybsze rozpoczęcie negocjacji akcesyjnych z Unią Europejską. Przyznanie Serbii przez Radę Europejską statusu państwa kandydującego 1 marca 2012 r. stanowi dopiero pierwszy krok na długiej drodze do akcesji. Jej warunkiem będą przede wszystkim zwiększenie zaangażowania w stabilizację regionalną poprzez uregulowanie relacji z Kosowem i reformy społeczno-gospodarcze. Dzięki prowadzonym pod auspicjami UE negocjaczom dwustronnym udało się przełamać impas w rozmowach Serbii z Kosowem, zaś sytuacja na granicy obu państw zauważalnie poprawiła się. Mimo politycznych deklaracji dotyczących relacji z Prisztiną, prezydent elekt ma świadomość, że brak porozumienia między Serbią a Kosowem może doprowadzić do zamrożenia negocjacji akcesyjnych. To z kolei może niekorzystnie wpłynąć na sytuację społeczno-gospodarczą Serbii. Serbia stoi przed poważnym wyzwaniem na niwie krajowej. Wysokie bezrobocie (24 proc.), spadający poziom życia mieszkańców i korupcja spowodowały utratę szans poprzedniego prezydenta B. Tadicia na reelekcję. Modernizacja państwa uzależniona jest nie tylko od reform wewnętrznych, ale także od spodziewanego napływu unijnych funduszy czy bezpośrednich inwestycji zagranicznych (uzależnionych od sytuacji politycznej, poziomu bezpieczeństwa i klimatu inwestycyjnego w Serbii).

Wydarzenia w Syrii – eskalacja przemocy

25 maja 2012 r. w wyniku ataku wojsk rządowych na wioskę Hula w Syrii zginęło co najmniej 108 osób, z czego dwie trzecie ofiar stanowiły kobiety i dzieci². Masakrę cywilów potępiła Rada Bezpieczeństwa ONZ, przypominając, że syryjski rząd łamie swoje zobowiązania do zaniechania przemocy, w tym do wycofania ciężkiego sprzętu wojskowego z centrów miast³. W związku z tymi wydarzeniami do Syrii udał się specjalny wysłannik ONZ i Ligi Państw Arabskich Kofi Annan, który 28 maja wezwał prezydenta Baszara Assada do poczynienia „odważnych kroków” w zaistniałej sytuacji.

W reakcji na masakrę – szereg państw zachodnich nakazało syryjskim dyplomatom wysokiej rangi opuszczenie placówek w ich krajach.

Masakra w Huli pokazała rosnącą bezwzględność syryjskich sił oraz determinację reżimu do stłumienia powstania i utrzymania władzy. Nie można wykluczyć, że oznacza ona początek kolejnej, bardziej krwawej i brutalnej fazy trwającego od marca 2011 r. kryzysu w Syrii. Stawia też nowe wyzwania przed społecznością międzynarodową i zwiększa presję na podjęcie konkretnych działań wobec reżimu w Damaszku. Plan pokojowy K. Annana otrzymał dotkliwy cios. Brakuje jednak dla niego alternatywy, szczególnie wobec postawy Rosji. Nie zgodziła się ona na ostre słowa potępienia masakry w Huli zaproponowane przez Francję i Wielką Brytanię. Relatywizując odpowiedzialność za rzeź w Huli i obciążając winą „obie strony” konfliktu, Rosja uznała jednak, że gros tej winy spoczywa na rządzie syryjskim.

Amerykańska ambasador przy ONZ Susan Rice ostrzegła przed „poważnym kryzysem” i eskalacją konfliktu na cały region. Wskazała, że nadal istnieje – choć jest coraz słabsza – możliwość powrotu procesu politycznego w Syrii na zaplanowane tory; gdyby do tego nie doszło, społeczność międzynarodowa zostanie z (niesprecyzowaną przez Rice) opcją działania poza ramami planu Annana i ONZ. Ostro wypowiedział się w sprawie masakry prezydent Francji François Hollande, nie wykluczając ewentualności interwencji zbrojnej, pod warunkiem jednakże zgody Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Sytuacja i uwarunkowania kryzysu w Syrii są szczególne. Za reżimem w Damaszku stoją Iran i Rosja. Znalezienie rozwiązania kryzysu bez osiągnięcia porozumienia z Moskwą będzie trudne. Rosja tymczasem akcentuje skoncentrowanie się społeczności międzynarodowej na powstrzymaniu spirali przemocy, uchylając się od dyskusji nad zmianą reżimu w Damaszku.

W kontekście regionalnym kryzys w Syrii w coraz większym stopniu oddziałuje na sytuację w sąsiednim Libanie, gdzie dochodzi do starć między przeciwnikami a zwolennikami reżimu B. Assada. Ten podział nakłada się na konflikt wyznaniowy tłący się w Libanie od lat i grozi zachwianiem kruchej pokój, a w konsekwencji rozlaniem się konfliktu zbrojnego i na to państwo.

Rozmowy z Iranem na temat programu jądrowego

23–24 maja 2012 r. w Bagdadzie odbyła się druga runda negocjacji między Iranem a grupą 5+1 (pięciu członków Rady Bezpieczeństwa ONZ i Niemcy) w sprawie rozwiązania sporu wokół irańskiego programu jądrowego. Iran zapewnił, że służy on jedynie celom pokojowym i odmówił zaprzestania wzbogacania uranu do poziomu 20 proc. U-235. Po zakończeniu rozmów wysoka przedstawiciel UE do spraw wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Catherine Ashton oświadczyła, że stronom udało się znaleźć wiele punktów wspólnych, choć wciąż dzielą je istotne różnice. Kolejna runda rozmów odbędzie się 18–19 czerwca 2012 r. w Moskwie⁴.

Przygotowaniem do spotkania były rozmowy, które 21 maja 2012 r. w Teheranie przeprowadził szef Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA) Yukiya Amano. Po spotkaniu w Bagdadzie MAEA poinformowała, że Iran zwiększył liczbę wirówek przeznaczonych do wzbogacania uranu, a 27 maja br. Teheran zapowiedział rozpoczęcie budowy nowej elektrowni jądrowej w 2013 r.⁵.

Obie strony żywiły dość wysokie oczekiwania wobec rozmów w Bagdadzie. Społeczność międzynarodowa liczyła, że przekona Teheran do rezygnacji ze wzbogacania uranu do poziomu 20 proc., zaś władze irańskie chciały złagodzenia nałożonych na nie sankcji międzynarodowych oraz uznania ich prawa do rozwijania programu nuklearnego do celów cywilnych.

Brak wyraźnych rezultatów negocjacji wynika w znacznej mierze z obustronnego braku zaufania. Za ich pozytywny wynik uznać można ustanowienie procesu politycznego, którego kolejnym etapem będą zaplanowane na czerwiec negocjacje w Moskwie. Krytykuje je jednak Izrael, podkreślając, że sprzyjają one prowadzeniu przez Teheran gry na zwłokę.

Irańskie władze do rozmów zmusza pogarszający się stan gospodarki spowodowany w znacznej mierze sankcjami międzynarodowymi. Brak ustępstw ze strony społeczności międzynarodowej i rosnąca presja powodują reakcję Teheranu – deklarację o zwiększeniu liczby wirówek i o budowie nowej elektrowni. Przyczynia się to do obniżenia wiarygodności Iranu w oczach społeczności międzynarodowej. W rezultacie trudno znaleźć dyplomatyczne rozwiązanie kryzysu.

Skuteczność zachodnich sankcji stanowi nowy element irańskiego problemu. Wprowadzone przez Unię Europejską embargo na irańską ropę będzie zapewne głównym tematem czerwcowych negocjacji w Moskwie, szczególnie że w pełnym wymiarze wchodzi ono w życie 1 lipca 2012 r.

Sejmowa debata na temat strategii wyprowadzenia polskich wojsk z Afganistanu

24 maja 2012 r. podczas posiedzenia Sejmu RP minister obrony narodowej Tomasz Siemoniak przedstawił informacje na temat strategii wyprowadzenia polskich żołnierzy z Afganistanu. Minister przypomniał, że – zgodnie z ustaleniami szczytu NATO w Lizbonie, potwierdzonymi w Chicago – wojska ISAF, w tym Polski Kontyngent Wojskowy (PKW), zostaną ostatecznie wycofane z rejonu działań do końca 2014 r.

Jak wynika z przyjętego w Polsce wstępnego harmonogramu dalszego zaangażowania i przygotowań do wycofania PKW, zakres zadań, rejon odpowiedzialności, a co za tym idzie liczebność kontyngentu będą sukcesywnie zmniejszane podczas kolejnych czterech zmian. Minister T. Siemoniak zarysował skalę przedsięwzięcia oraz przedstawił rozważane przez ministerstwo alternatywne scenariusze i środki, które będzie można wykorzystywać podczas przerzutu żołnierzy i sprzętu do kraju⁶.

Wycofanie Polskiego Kontyngentu Wojskowego z Afganistanu jest konsekwencją planowanego zakończenia operacji ISAF prowadzonej przez Sojusz Północnoatlantycki do końca 2014 r. – w ramach realizacji strategii lizbońskiej z 2010 r., potwierdzonej w trakcie tegorocznego spotkania przywódców NATO w Chicago. Operacja przerzutu PKW do kraju będzie dużym przedsięwzięciem logistycznym, tym trudniejszym, że w tym samym czasie większość krajów uczestniczących w misji ISAF wyprowadzać będzie swoje wojska, sprzęt i uzbrojenie z Afganistanu. Niezbędna więc będzie dobra organizacja i koordynacja działań.

Czynnikami, które trzeba wziąć pod uwagę przy wyborze scenariusza wycofywania, aby sprawnie przeprowadzić tę skomplikowaną operację, są przede wszystkim bezpieczeństwo żołnierzy, ale także kwestie ekonomiczne (koszt operacji przerzutu i rozważenie pozostawienia części sprzętu, którego transport jest nieopłacalny, Afgańczykom) i techniczne (dostępność konkretnych środków transportu). Zgodnie z deklaracjami ministra, ważne jest, aby jak najwcześniej podjąć negocjacje z krajami tranzytowymi, jak również sojusznikami, których wsparcie będzie niezbędne podczas procesu wycofywania kontyngentu, ponieważ możliwości Polski w zakresie transportu strategicznego są ograniczone. Wskazane jest szybkie ustalenie warunków wycofania PKW oraz zagwarantowanie dostępności środków przerzutu.

Biorąc pod uwagę doświadczenia z operacji irackiej i informacje o podjętych już przygotowaniach, proces wyprowadzania polskiego wojska z Afganistanu nie wydaje się zagrożony. Przebiegnie on zgodnie z harmonogramem, który zostanie skonkretyzowany w najbliższych miesiącach.

W trakcie sejmowej debaty posłowie pytali ministra obrony narodowej o formułę kontynuacji zaangażowania w Afganistanie po 2014 r. i ewentualne finansowanie Afgańskich Sił Bezpieczeństwa. Decyzje w tych sprawach zostaną podjęte w późniejszym terminie, prawdopodobnie na forum wszystkich państw uczestniczących w operacji ISAF, także tych spoza NATO. Polska nie złożyła jeszcze w tej sprawie wiążących deklaracji.

Święto weteranów misji międzynarodowych

29 maja 2012 r. po raz pierwszy obchodzony był Dzień Weterana Działań poza Granicami Państwa. W przeddzień święta prezydent RP Bronisław Komorowski odwiedził Klinikę Psychiatrii i Stresu Bojowego Wojskowego Instytutu Medycznego, gdzie spotkał się z hospitalizowanymi członkami polskich kontyngentów wojskowych. 29 maja prezydent RP odwiedził Centralny Ośrodek Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu. Placówka szkoli m.in. żołnierzy, którzy odnieśli rany podczas pełnienia służby na misjach, ale zdecydowali się pozostać w wojsku jako zdolni do służby z ograniczeniami zdrowotnymi.

W centralnych obchodach organizowanych na placu im. marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie oraz w Muzeum Wojska Polskiego prezydenta RP reprezentował szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Stanisław Koziej⁷.

Ustawa o weteranach działań poza granicami państwa, która ustanowiła Dzień weterana, została przyjęta 19 sierpnia 2011 r. i weszła w życie 30 marca 2012 r. Prace nad tą ustawą były efektem starań środowisk weteranów, parlamentarzystów, organizacji społecznych i wielu osób. Inicjatywę poparły zainteresowane służby, resorty i urzędy zaangażowane od wielu lat w przedsięwzięcia związane z udziałem polskich żołnierzy, policjantów, funkcjonariuszy i cywilnych specjalistów w międzynarodowych operacjach, także tych związanych z użyciem sił zbrojnych. Misje międzynarodowe, poczynając od misji humanitarnych i pokojowych a kończąc na działaniach bojowych – czego przykładem może być udział Polskiego Kontyngentu Wojskowego w misji NATO w Afganistanie – niosą ze sobą różnorodne ryzyka dla uczestników, z zagrożeniem zdrowia i życia włącznie. Wielu z nich po powrocie znajduje się w bardzo trudnej sytuacji życiowej. Konieczne stało się więc unormowanie kwestii opieki nad uczestnikami misji międzynarodowych, zwłaszcza zdrowotnej, oraz przyznania im odpowiednich przywilejów i uprawnień z tytułu wyrzeczeń i odniesionych ran. Jest to tym ważniejsze, że coraz bardziej złożona sytuacja międzynarodowa czyni operacje humanitarne i pokojowe coraz trudniejszymi i zwiększa stopień ryzyka dla ich uczestników. Jednocześnie aktywność Polski na arenie międzynarodowej jest warunkiem koniecznym realizacji interesów narodowych, a dodatkowo należy się spodziewać, że w nadchodzących latach oczekiwanie ze strony społeczności międzynarodowej na polskie zaangażowanie w operacje nie zmaleje.

Ustawa jest świadectwem, że państwo przywiązuje dużą wagę do swoich zobowiązań międzynarodowych oraz docenia trud i poświęcenie uczestników operacji. Celem ustawy było również uhonorowanie uczestników misji międzynarodowych – czego jednym z elementów, obok wprowadzenia Dnia weterana, było ustanowienie wojskowej odznaki „Za rany i kontuzje”. Obok statusu prawnego weterana ustawa wprowadziła również status weterana poszkodowanego. Pozwoli to w większym niż dotychczas stopniu wspomagać żołnierzy, którzy doznali uszczerbku na zdrowiu, w powrocie do normalnego życia oraz dobrej kondycji fizycznej i psychicznej. Co istotne, nowe regulacje objęły nie tylko żołnierzy zawodowych, ale także żołnierzy niezawodowych oraz funkcjonariuszy służb i pracowników cywilnych misji.

Konsultacja w sprawie projektu INDECT

21 maja br. w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych odbyło się spotkanie w sprawie projektu INDECT (*intelligent information system supporting observation, searching and detection for security of citizens in urban environment* – inteligentny system informacyjny wspierający obserwację, wyszukiwanie i wykrywanie dla celów bezpieczeństwa obywateli w środowisku miejskim), na którym omówiono najważniejsze kwestie i wątpliwości związane z proponowanym rozwiązaniem. Projekt został zgłoszony przez grupę 17 europejskich partnerów pod przewodnictwem Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

INDECT to projekt prowadzony w ramach 7. Programu Ramowego Unii Europejskiej, skupiającego wszelkie inicjatywy UE związane z badaniami, m.in. te opierające się na współpracy międzynarodowej w dziedzinie badań i rozwoju technologicznego⁸.

W ostatnich latach europejskie bezpieczeństwo publiczne zostało wystawione na wiele prób. Sytuacja w Europie (m.in. zamachy w Madrycie, Londynie i Oslo) i w pozostałych częściach świata (wiele punktów zapalnych) wskazuje, że niezwykle poważnie trzeba traktować zagrożenia, jakie niesie m.in. przestępczość zorganizowana, czerpiąca zyski m.in. z handlu ludźmi i prostytutkami, oraz działalność terrorystyczna. Nie można też lekceważyć przestępczości pospolitej.

Jednocześnie obserwuje się gwałtowny rozwój różnego rodzaju technologii, w szczególności teleinformatycznych, które szybko znajdują powszechnie zastosowanie zarówno wśród obywateli, jak i w instytucjach państwowych. Interesują się nimi również przestępcy. W związku z tym należy odpowiedzieć na dwa zasadnicze pytania związane z rozwojem technologicznym: w jakim zakresie przestępcy stosują nowoczesne technologie i w jakim zakresie organy ścigania powinny wykorzystywać te technologie?

Z pewnością nowoczesne technologie teleinformatyczne, a z takimi mamy do czynienia w przypadku INDECT, stwarzają ogromną szansę zapobiegania i zwalczania zarówno najpoważniejszych przestępstw, jak i pospolitej przestępczości. Należy się jednak spodziewać, że związane z projektem gromadzenie dużej ilości danych, szczególnie w postaci cyfrowego zapisu sygnałów audiowizualnych, ich analiza pod kątem wykrywania zagrożeń oraz identyfikacja nastroczą będą wiele praktycznych problemów nie tylko natury technicznej, ale również etycznej i prawnej. Wykorzystanie coraz bardziej nowoczesnych technologii monitorowania zachowań oraz identyfikacji osób czy przedmiotów, stanowiących jedną z głównych osi projektu, wymagać będzie zapewnienia ochrony prawa obywateli – będących poza podejrzeniem – do prywatności, precyzyjnego określenia zasad dostępu do zgromadzonych zasobów danych, reguł oraz sposobów wykorzystania tych danych.

Trzeba podkreślić, że sam projekt nie uchyla ani obowiązujących w zakresie praw i wolności człowieka i obywatela regulacji wewnętrznych, ani międzynarodowych zobowiązań Polski. Niezbędna jest równowaga między bezpieczeństwem a wolnością i prywatnością obywateli. Spotkanie i konsultacje w MSW stanowią formę poszukiwania takiej równowagi. Projekt INDECT

BEZPIECZEŃSTWO POZAMILITARNE

stanowił również w ostatnim czasie przedmiot prac sejmowej komisji administracji i spraw wewnętrznych.

Z jednej strony, istniejące i będące w powszechnym użyciu rozwiązania technologiczne – w tym nowoczesne, rozbudowane systemy monitoringu – mogą budzić obawy o zbytnią ingerencję w sferę prywatności. Z drugiej strony, według danych służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i porządek publiczny, w miejscach objętych monitoringiem przestępczość spada, więc technologie te mają znaczące oddziaływanie prewencyjne. W projekcie INDECT maszyna generuje ostrzeżenie o nietypowym zdarzeniu, a ostateczną decyzję o reakcji podejmuje, tak jak w tradycyjnych systemach, człowiek.

WYSTĄPIENIA SZEFA BBN:

- Szef BBN: Polska jest bardzo zainteresowana sojuszniczą obroną przeciwrakietową
- Szef BBN w TVP INFO m.in. o tarczy antyrakietowej i stosunkach NATO-Rosja

Przypisy:

¹ kremlin.ru, 26 maja 2012 r.; PAP, 26 maja 2012 r.

² bbc.co.uk, 28 maja 2012 r.

³ Oświadczenie Rady Bezpieczeństwa ONZ.

⁴ bbc.co.uk, 24 maja 2012 r.

⁵ PAP, 27 maja 2012 r.; PAP, 25 maja 2012 r.

⁶ sejm.gov.pl.

⁷ bbn.gov.pl, 28 maja 2012 r.

⁸ msw.gov.pl, 21 maja 2012 r.